

GŁOS ZIEMI BIAŁOSTOCKIEJ

Rok I.

Redaktor Naczelny: JAN WALEWSKI
Redakcja i Administracja: Rynek Kościuszki № 9, telefon № 10-06.

Nr. 2

Nieodpowiedzialność poselska

Wybitni politycy europejscy coraz częściej potępiają jako przyczynę anomalij niedomagań i chorob parlamentarnych brak odpowiedzialności osobistej posłów. „Nieodpowiedzialność posłów — powiada uczo-ny, profesor Kolsen — jest bezwzględnie jedną z zasadniczych przyczyn dzisiejszej niechęci do instytucji parlamentarnych. A niechęć do tych instytucji objawia się wszędzie”.

Słowo mandat zawsze oznaczało, że jedna osoba lub grupa osób daje komuś zlecenie do spełnienia pewnych czynności. Nigdy jednak nie znaczyło to, że wykonawcy tej czynności nie powinni i nie mogą być pociągani do odpowiedzialności, jeśli tej czynności nie wykonali lub wykonali ją źle i ze szkodą dla swych mocodawców. Parlament jest tylko środkiem do celu. Celem jest rzetelna praca dla dobra i pożytku społeczeństwa, do której to pracy naród deleguje swych przedstawicieli. Naród wybiera i płaci posłom za dobrą pracę. Tymczasem żaden jeszcze poseł nie utulił swego mandatu za to, że głosował źle i że nierozważny jego czyn przyniósł szkodę państwu, ponieważ za czynny swoje jest nieodpowiedzialny. Czyż nie jest to wielkim paradoksem demokracji — zapisał kiedyś Bolinbrooke, angielski mąż stanu i autor „Listów patriotycznych” — że minister, którego naród nie wybiera, że nawet najmniejszy urzędnik, są odpowiedzialni za swoje czyny, a posłowie, którzy przez jedno głosowanie mogą zrujnować całe państwo, wcale za swe czyny nie odpowiadają. Wszak krawiec lub szewc, którym się powierza tylko materiał drobnej wartości są odpowiedzialni; poniesł zaś, któremu powierzono są najważniejsze sprawy jak dobro państwa, jest na wypadek jawno przez stępstwa całkiem bezkarny.

Nic więc dziwnego, że tyle jest byle jak kłębionych ustaw, że niejednokrotnie, uchwały parlamentu godzą w interes państwa. Angielscy sędziowie nieustannie skarżą się, że częstokroć parlament wydaje ustawy zupełnie niezgodne z istotnymi potrzebami społeczeństwa i wymogami życia.

W ustroju demokratycznym naród porucza wybranym pełnomocnikom władzę ustawodawczą. Ale dla czego wyborcy, którzy tylko raz na kilka lat mogą zabrać głos w sprawach polityki kraju, mają być pozbawieni możliwości ukarania swych przedstawicieli za ich niedbalstwo i niesumienną pracę? Poseł postępuje tak, jak sam uważa za stosowne, a wyborca nie może go odwołać, ani żądać odpowiedzialnego zdania rachunków z działalności parlamentarnej. Toteż mają słuszną ci, którzy nieodpowiedzialność posłów uważają za jedno z przyczyn, które niszczą ideę parlamentu w demokracji współczesnej.

Nie ulega też żadne wątpliwości, że nieodpowiedzialność posłów ma również wielce ujemny wpływ moralny. Człowiek, przyzwyczajony do nieodpowiedzialności za jedne czyny, przestanie się liczyć z opinią publiczną i przeniesie ten immunitet również do innych dziedzin życia. Dlatego też upadek moralny posłów ujawnia się coraz wyraźniej we wszystkich prawie parlamentach świata. Posłowie tracą poczucie obowiązku, wiedząc, że nie ma nad nimi kontroli. Są bez kontroli i bez obawy kontroli, a kto za błędy swe jest nieod-

Zwycięski Wódz Twórca Odrodzonej Polski Marszałek Józef Piłsudski na czele państwowej listy B. B. W. R. Lista jednoczy najwybitniejszych przedstawicieli wszystkich warstw społeczeństwa

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy.)

WARSZAWA 6. 10. Do państwowej komisji wyborczej wpłynęła państwowa lista kandydatów do Sejmu, z ramienia BBWR. Na liście tej pierwsze miejsce zajmuje Marszałek Józef Piłsudski, prowadząc za sobą poczet nazwisk należących do ludzi, których cała przeszłość i praca dla dobra Państwa dają gwarancję, że w nowych ciałach ustawodawczych będą pracować z istotną troską i poświęceniem dla odnalezienia takich form nowego ustroju, który Rzeczypospolitej zapewni ustalenie dobrobytu państwowego na moc-

nych i zdrowych zasadach. Lista państwowa BBWR, zespala w sobie nazwiska ludzi pochodzących ze wszystkich warstw społecznych i łączy dla dobra Państwa tych, którzy podporządkowują wszystkie inne interesy zasadniczemu celowi, którym jest zmiana ustroju Rzeczypospolitej. Za nazwiskiem prowadzącego listę Marszałka Józefa Piłsudskiego figuruje na drugim miejscu nazwisko pułkownika Sławka, a dalej dr. Switalski, minister Aleksander Prystor, sędzia Jan Piłsudski, min. dr. Składkowski, przywódca ruchu lu-

dowego Jakób Bojko, pułkownik Aleksander Koc, min. Stanisław Car, prof. Wacław Makowski, min. dr. Sławomir - Czerwiński, dr. Karol Polakiewicz, min. inż. Aleksander Boerner, p. Janusz Radziwiłł, min. inż. Alfons Kuhn, wiceminister ks. Bronisław Zongolowicz, wojewoda Marjan Zyndram - Kościalkowski, min. dr. Witold Staniewicz, Bogusław Miedziński, Janusz Jędrzejewicz, wiceminister Stefan Starzyński, p. Zdzisław Lechnicki, prof. dr. Adam Krzyżanowski, Tadeusz Ho-

łówko, pani Zofja Moraczewska, Władysław Byrka; na dalszych miejscach między innymi p. Julian Smolikowski, sędzia Bohdan Podowski i t. d.

Łącznie lista obejmuje 100 nazwisk, a na setnym miejscu figuruje najbliższy współpracownik Prezydenta Rzplitej p. Adam Skwarczyński. Pełnomocnikiem listy jest p. Mikołaj Dolanowski, sekretarz generalny BBWR. Na miejscu 92 listy państwowej BBWR, kandyduje kpt. Józef Borecki z Białegostoku.

Sensacyjny rozłam w Stronnictwie Chłopskiem

Rada Naczelna rozwiązuje Główny Zarząd Secesjonistów wyrażają hołd Marszałkowi Piłsudskiemu

WARSZAWA 6. 10. Największą sensacją polityczną Warszawy było odbyte dzisiaj na żądanie większości członków posiedzenie Rady Naczelnej Stronnictwa Chłopskiego przy udziale 60 członków, a między nimi byłych posłów Adamowicza, Targońskiego, Piotra Kosiby, Jana Makarczuka i innych.

Postanowiono wezwać wszystkich członków Str. Chłopskiego do nie uznania za prawną deklarację o przystąpieniu do Centrolewu podpisaną przez przywódców tego Walerona.

Rada Naczelna Str. Chłopskiego postanowiła rozwiązać zarząd głów-

ny partii za przystąpienie do Centrolewu, a Dąbskiego, Wronę i Walerona ze stronnictwa wywalić. Rada Naczelna postanowiła dalej iść do wyborów samodzielnie, niezależnie od Centrolewu i wyrazić Mar-dziej zasłużonemu w Polsce człowiekowi słowa hołdu, czci i uznania w imieniu całej klasy chłopskiej w Polsce.

Rozłam w Str. Chłopskiem przybrał niezwykle rozmiary.

Pod streszczoną wyżej rezolucją Rady Naczelnej figurują delegaci prawie wszystkich ośrodków organizacyjnych Str. Chłopskiego, które wypowiadają posłuszeństwo dotychczasowemu władzom i postanawiają zwalczać robotę przedwyborczą Centrolewu.

Magistrat miasta Jędrzejewa pod kłuczem

Smutne skutki partyjnicwa

Kielce 6. 10. Z nakazu władz śledczych zostali aresztowani za łapownictwo, trwonienie i rozrzutne szafowanie grosza magistrackiego filary tamtejszego centrolewu: burmistrz m. Jędrzejowa Pacanowski (PPS), wceburmistrz Gondzik (ND), ławnicy Jan Wolny (PPS) i Szymał Dutkiewicz (sjonista) i Konczewski (PPS).

Aresztowanych przewieziono do więzienia w Kielcach.

Kandydatura p. Boguckiego

(Telefonem od wł. koresp. z Warsz.)

WARSZAWA 6. 10. Jak się dowiadujemy, z listy senackiej Woj. Białostockiego BBWR, ma zamiar kandydować mecenas Antoni Bogucki, członek Trybunału Stanu, oraz sekretarz generalny naczelnej Rady Adwokackiej.

Wódz ślepy kulawego

WARSZAWA 6. 10. Żydowskie stronnictwo socjalistyczne Bund ogłosiło listę wyborczą państwową kandydatów do Sejmu wspólnie z socjalistami niezależnymi. Na czele tej listy figuruje nazwisko przywódcy Bundu p. Erlicha.

Wrona w klatce.

(Tel. od wł. korespondenta)

WARSZAWA 6. 10. Na skutek polecenia władz prokuratorskich, aresztowano b. posła Wronę (Str. Chłopskie) w Sochaczewie pod Warszawą.

KONDOLENCJE RZĄDU POLSKIEGO Z POWODU KATASTROFY STEROWCA R. 101

(Tel. od wł. korespondenta)

WARSZAWA 6. 10. (PAT). W dniu dzisiejszym dyrektor protokołu dyplomatycznego dr. Karol Romer złożył w imieniu Rządu polskiego kondolencję w ambasadzie angielskiej z powodu tragicznej katastrofy sterowca R. 101.

Państwowa lista opozycyjnego warcholstwa

Pomniejszyciele Polski

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy.)

WARSZAWA 6. 10. Stronnictwo narodowe zgłosiło dzisiaj w państwowej Komisji wyborczej swoje listy kandydatów. Listę kandydatów do Sejmu otwiera nazwisko Wojcicha Trąmpczyńskiego a za nim figurują nazwiska, prawie wszystkich

byłych posłów endeckich, jak Roman Rybarski, Aleksander Dębski, Stanisław Stroński i t. d. Listę kandydatów endecji do Senatu otwiera nazwisko p. Stanisława Głąbińskiego.

Centrowo-lewicowy, groch z kapustą

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy.)

Listę wyborczą państwową kandydatów Centrolewu do Sejmu otwiera nazwisko Ignacego Daszyńskiego, na dalszych miejscach znajduje się kilku przywódców innych stronnictw należących do Centrolewu, jak Maksymilian Malinowski,

Jan Dąbski, Wincenty Witos, Jan Jankowski, a dalej widać nazwiska dr. Liebermana, dr. Wrony, dalej Michała Roga, dr. Kiernika, dr. Dama, Macieja Rataja i innych.

Lista państwowa Centrolewu obejmuje również 100 nazwisk.

powiedzialny, popelnia je łatwo i bez namysłu.

Zło nie polega tylko na tem, że w milionowym społeczeństwie znajduje się kilkuset ludzi nieodpowiedzialnych za swe czyny, ale na tem, że w rękach tych ludzi leżą losy całego państwa. Demokracja stworzyła zasadę, że nie ma władzy bez kontroli. Popelniała przytem najgorszy błąd, że zasady tej nie zastosowała do posłów parlamentarnych i to właśnie zachwiała w ostatnich czasach posadami demokracji. Kto jest szczerym demokratą, kto pragnie uratować demokrację, ten musi dążyć wytrwale i zdecydowanie do naprawienia tego błędu t. j. do ograniczenia odpowiedzialności poselskiej.

Gdańsk musi przyznać obywatelom polskim należne prawa

GDANSK 6. 10. (PAT). Komisarz generalny Rzplitej polskiej w Gdańsku dr. Strasburger przedłożył miernem rządu polskiego Wysokiemu Komisarzowi Ligi Narodów w Gdańsku, do rozstrzygnięcia kwestję krzywdzącego traktowania przez wolne miasto Gdańsk obywateli polskich i ludności polskiej w Gdańsku. Odnośne wnioski o decyzji organów Ligi Narodów obejmują kwestję polskiego szkolnictwa publicznego i prawniczego na obszarze wolnego

miasta Gdańsk, uprawnienie studentów Polaków na politechnice gdańskiej, uznanie świadectw szkolnych i dyplomów szkół i zakładów naukowych polskich, jak również świadectw i cechów i innych organizacji zawodowych polskich, używanie języka polskiego przez urzędami sądami i instytucjami publicznymi gdańskimi i różne sprawy z dziedziny obywatelstwa. Kwestja zatrudnienia obywateli polskich na terenie wolnego miasta Gdańsk.

Powyzsze wnioski poparte szczegółowo uzasadnionem umotywowaniem zgłoszone zostały w celu zapewnienia obywatelom polskim i ludności polskiej w Gdańsku, korzystania w praktyce z uprawnień jakich domagają się wspólne interesy gospodarcze Polski i Gdańsk i rzeczywiste humanitarne potrzeby kulturalne ludności polskiej zgodnie z gwarancjami ustalonymi w traktacie Wersalskim.

WALKA O POTEŻNĄ POLSKĘ

Zespolmy społeczeństwo w jeden wielki obóz pod wodzą Marszałka Piłsudskiego

Uchwała pracowników samorządowych pow. Kolneńskiego

Zebrani pracownicy gmin wiejskich, na zjeździe w Kolnie, w dniu 2 października 1930 r. jednomyślnie powzięli uchwałę następującej treści:

Ponieważ walki partyjne od pierwszej chwili powstania niepodległego Państwa Polskiego wprowadzają zamęt w społeczeństwie, wykorzystywane przez wroga nam

Państwa ościennego, czego najlepszym dowodem jest ostatnio wypowiedziana prowokacyjna mowa niemieckiego ministra Treviranusa, godząca w całość i ustrój Rzeczypospolitej Polskiej, zebrani pracownicy gminni, zajmujący stanowisko na rubieżach Rzeczypospolitej solidaryzują się z ideą pierwszego Marszałka Polski Jó-

zefa Piłsudskiego i przyrzekają wyżyć wszelkie swoje siły i wpływy, aby zementować społeczeństwo w jednym wielkim obozie, którego celem będzie stworzenie nowego ustroju, zapewniającego Polsce ład i porządek wewnętrzny oraz szacunek należny wśród obcych.

Dobre wieści z całej Polski

W ostatnich tygodniach napływają masowo wiadomości o licznych wiecach, zwołanych przez BBWR. z całej Polski. W wojew. lubelskim odbyły się wiece w Łukowie, Kocku, Adamowie, powiecie łukowskim, Wojczeszku. W wojew. Białostockim: w Białymstoku i Łomży. W wojew. Wileńskim: w Mitkunicach, pow. wileński - trockim, w szerszegu miejscowości w pow. dziśnieńskim. W wojew. Poznańskim: w Kępnie, Krobi i szeregu innych miejscowości. Ponadto odbył się wielki wiec przedwyborczy w resursie

rzemieślniczej w Łodzi. Na wszystkich tych wiecach występowało ostro przeciwko partyjnictwu, wyrażano najgłębszy hold Marszałkowi Piłsudskiemu, słubowano służyć Jego ideologii i oświadczano się zdecydowanie za listą BBWR. przy wyborach do sejmiku i senatu. Wiadomości z prowincji napływają w dalszym ciągu.

Głos uczestników powstań narodowych

W dniu 5 b. m. w Białowieży odbyło się pod przewodnictwem gen. Bułak-Bałachowicza walne zebranie grupy białowiejskiej uczestników powstań narodowych, na którym zebrani w liczbie około 600 osób zamianowali przeciwko zakusom niemieckim, a następnie jednomyślnie uchwalili poprzec dążenia Marsz. Piłsudskiego i niosować gremjalnie na listę BBWR. W końcu załatwiono sprawę natury organizacyjnej, podporządkowując grupą białowiejską Prezesowi Białostockiego Okręgu Uczestników Powstań Narodowych.

Apel Zarządu Wojewódzkiego Związku Inwalidów

W niedzielę odbyło się zebranie Woj. Zarz. Zw. Inw. Woj. R. P. pod przewodnictwem p. W. Snieżki. Postanowiono wezwać wszystkich członków do współpracy wyborczej na rzecz BBWR. Zarazem uchwalono zorganizować zbiórkę na łódź

podwodną „Odpowiedź Treviranusowi”. Zbiórkę zapoczątkowano do różną skalą na zebraniu, która dała 60 złotych.

Przesunięcie terminu obchodu 10-ciolecia odparcia najazdu bolszewickiego

Komitet wykonawczy obchodu 10-lecia odparcia najazdu bolszewickiego postanowił na posiedzeniu odbytym w dniu 30-ym września r. b. przenieść odbycie głównego obchodu z dnia 18-go października na dzień 11-y listopada r. b. i połączyć go w jedno wielkie święto zwycięstwa i czyszczenia niepodległości.

W dniu 18-ym października r. b.

komitet wykonawczy zorganizuje jedynie odczyty i pogadanki w szkołach i w wojsku, okolicznościowe rozkazyienne do wojska, odczyty i specjalne słuchowisko w radio oraz wezwanie społeczeństwa przez akcję prasową i plakatową do jednoczesnego świętowania rocznic zwycięstwa w 1920 r.

Inwalidzi wojenni pod szfandary Komendanta

Na ostatnim posiedzeniu Powiatowego Koła Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Suwałkach powzięto następującą rezolucję:

„Ze względu na konieczność uregulowania spraw gospodarczych w Państwie, z którymi związany jest również byt inwalidów, wdów i sierot wojennych, oraz konsolidacji społeczeństwa w chwili bezprzykładowych napaści i niepoczytalnych aktów sabotażu na Kresach. Inwalidzi, wdowy, oraz sieroty z terenu powiatu suwalskiego winni jak jeden mąż poprzec żądania Marszałka Józefa Piłsudskiego, zmierzające do wzmocnienia wewnętrznego, gospodarczego i mocarstwowego stanowiska Polski.

Nam inwalidom wojennym, którzy w walce o niepodległość utracili zdrowie i siły, a w powiatach każdego inwalidy, wdowy wraz z rodzinami jest stanąć do walki o lepsze jutro pod rozkazami pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Związek Szoferów staje do wyborów pod hasłem B. B.

W niedzielę 5. 10 b. r. odbyło się zebranie Związku Szoferów pod przewodnictwem p. Wilemcyka, który po złożeniu sprawozdania z działalności zarządu poruszył sprawę ustosunkowania się Związku w czasie wyborów do Sejmu. Po krótkiej dyskusji uchwalono wezwać członków Związku do pójścia do urn wyborczych pod hasłem współpracy z Rządem Marszałka Piłsudskiego.

U białostockich rzemieślników chrześcijańskich

W lokalu Stowarzyszenia Robotników Katolickich w Białymstoku odbyło się pod przewodn. Prezydenta Izby Rzemieślniczej p. Grossera zebranie przedwyborcze, zwołane przez cechy rzemieślników chrześcijańskich. Referat polityczny wygłosił rektor Walewski, obrazując obecną sytuację polityczną Państwa. Po referacie wywiązała się dyskusja, w wyniku której między innymi postanowiono delegować swego przedstawiciela do Woj. Kom. Wyb. BBWR.

Mała rzecz, a wstyd..

Według posiadanych przez nas informacji b. poseł z Piasta p. Łoś ma kandydować do Sejmu z ramienia Chładczy.

Czyżby to samo miał uczynić jego przyjaciel b. poseł Sawicki?

POPIERAJĄCIE LOPP

Sprawdzajcie listy wyborcze

Pobył J. E. Arcybiskupa Jałbrzykowskiego w Białymstoku

W niedzielę 5 b. m. J. E. Arcybiskup Wileński Jałbrzykowski w drodze powrotnej po Konsekracji kościoła w Downarach zatrzymał się w Białymstoku i rewizytował p. Wojewodę Zyndram-Kościałkowski.

O godz. 4 i pół ks. Arcybiskup w towarzystwie ks. dziekana Chodyki udał się do Państwowej Szkoły Przemysłowej Żeńskiej na Akademię ku czci świętej Teresy, zorganizowaną przez Sodalitę tej sali zgromadziły się uczestnicy sodaliski w liczbie około 150 osób i Sodalicia Nauczycielek, oraz zaproszeni goście.

Po powitaniach rozpoczęła się Akademia, którą zagał ks. prefekt A. Zalewski. Okolicznościowy odczyt wygłosił uczenica Gimnazjum Mallinowska, a chór Szkoły Przemysłowej odśpiewał hymn do świętej Teresy. Wiersze wypowiedziały: uczenica Szkoły Handlowej Szelachowska i ze Szkoły Przemysłowej Nestorowiczówna i Parafjanowiczówna.

W części koncertowej zostały wykonane śpiewy solowe przez uczenicę Seminarjum Nauczycielskie Strzałkowską i śpiewy chóru Seminarijnego pod kierownictwem p. prof. Muszyńskiego.

W końcu ks. prefekt K. Borzym podziękował ks. Arcybiskupowi za zaszczytne obecności Akademii, w odpowiedzi ks. Arcybiskup w serdecznych słowach przemówił do zgromadzonej młodzieży, zachęcając do pracy ku chwale Boga i pożytkowi Ojczyzny i udzielił błogosławieństwa.

Przy krzykach, wniesionych przez młodzież „Niech żyje Arcybiskup” ks. Arcybiskup opuścił salę.

W rzeźbienie iluminowanym Kościele Farnym, mimo niepogody, zgromadziły się liczne rzesze

wiernych, oczekując na przybycie Arcypasterza.

Przy wejściu do kościoła powitało go duchowieństwo; przy śpiewach chóru parafjalnego „Ecce Sacerdos” ks. Arcybiskup w procesji przeszedł, błogosławiając wiernych, do Wielkiego Ołtarza. Następnie odelebrował nieszpoty, podczas których pienia wykonał chór pod kierownictwem

p. A. Matulewicz. Po uroczystej procesji i skończonem nabożeństwie Arcypasterz przemówił od ołtarza do wiernych.

Następnie ks. Arcybiskup udał się na plebanję ś-go Rocha, gdzie był goszczony przez ks. kanonika Abramowicza w otoczeniu duchowieństwa.

O godz. 1 m. 20 w nocy Jego Ekscelencja odjechał do Wilna.

Min. inż. Boerner



W przemówieniu swem podczas uroczystości uruchomienia kabla telefonicznego Warszawa — Łódź powiedział m. in. „Mając w swych rękach monopol państwowy na komunikację międzymiastową. Ministerstwo Poczty i Telegrafów uważało za swój obowiązek w jaknajbardziej mierze zaspokoić słuszną potrzebę ludności i kół przemysłowo-handlowych w dziedzinie komunikacji telefonicznej w granicach, zakreślonych możliwością finansową państwa. Z tego poczucia obowiązku wynika realizacja kabla Warszawa — Łódź

Najzapadłejsze zakątki Ziemi Białostockiej profesują przeciwko germańskim zakusom

Na wieść o zakusach niemieckich na nasze Pomorze ludność województwa białostockiego odpowiedziała gorącymi protestami i manifestacjami. Najzapadłejsze nawet zakątki nie zostały w tyle. Oto co nam pisze o manifestacji nasz korespondent z Radziłowa, małej osady w powiecie Szczuczynskim.

W dniu 28 września b. r. odbył się u nas wiec protestacyjny

przeciw zakusom niemieckim na nasze granice i przeciw ostatniej mowie prowokacyjnej Treviranusa, zorganizowany przez kompanię Związku Strzeleckiego w Radziłowie. W wiecu wzięły udział oddziały Związku Strzeleckiego, Straży Ogniowej, Związku b. Peowików i Związku Podoficerów Rezerwy oraz okoliczna ludność w liczbie około 1000 osób. Przed wiecem odbył się uroczyste na-

bożeństwo z okolicznościowem kazaniem, celebrowane przez miejscowego proboszcza ks. Aleksandra Dotęgowskiego. Po nabożeństwie sfornowano pochod do pomnika Wolności, gdzie odbyły się przemówienia oraz zebrane organizacje i ludność entuzjastycznie uchwalili rezolucję stwierdzającą, że nie oddadzą piędzi ziemi ojczystej i będą gotowi na każde wezwanie stanąć pod rozkazy

Ruch przedwyborczy wśród Żydów białostockich

Odbyło się posiedzenie Zjednoczonego Żydowskiego Bloku Wyborczego. Z ożywionej dyskusji w czasie obrad wynikało, że w łonie Bloku panuje silny rozdźwięk i jest ogólne przekonanie, że nastąpi secesja stworzona przez dwa ugrupowania. Delegaci z terenu województwa na posiedzenie nie przybyli.

Sjonści białostoccy zajęli stanowisko wyczekujące, nie ujawniając dotychczas żadnej akcji, podczas gdy „Bund” rozwija coraz żywszą działalność przedwyborczą.

Zaszczytne wyróżnienie powiatu

Wysoko Mazowieckiego na II Targach Północnych w Wilnie

Staraniem Wydziału Powiatowego na II-gie Targi Północne w Wilnie wysłano z powiatu Wysoko-Mazowieckiego 21 sztuk zarodowego bydła czerwonego-polskiego. Wysłanie takiej ilości okazów zawodniczych należy temu, że powiat Wysoko-Mazowiecki posiada kilkunastu wybitnych hodowców i hodowla jest jego własnością. To też w Wilnie wszyscy zwiadowcy, a w pierwszym rzędzie p. minister Staniewicz, p. wojewoda Kościałkowski, p. wojewoda Raczkiewicz i inni wyrazili ogólne uznanie dla hodowli w powiecie.

Komisja sędziowska przyznała hodowcom następujące odznaczenia: medal złoty, medal brązowy i list pochwalny: p. Borkowskiemu z Szepietowa, medal złoty—panu Kuleszy z Gołasz, medal brązowy i 3 listy pochwalne—p. Kielczewskiemu z Zawrocia, list pochwalny—p. Stanisławowi Dąbrowskiemu i list pochwalny—Wydziałowi Powiatowemu w Wysokiem-Mazowieckiem. Ogółem hodowcy w powiecie otrzymali: 2 medale złote, 2 medale brązowe i 6 listów pochwalnych.

Ponadto hodowcy osiągnęli realne korzyści, albowiem delegat Rumunji dr. Didurika, p. Chomicz z Lubelskiego i Seimiki Województw Nowogródzkiego i Wileńskiego znowowiększą ilość bydła zarodowego.

Marszałka Józefa Piłsudskiego i bronić jej do ostatniej kropli krwi. Wiec zakończono okrzykiem na cześć Marszałka J. Piłsudskiego i odśpiewaniem Roty.

Z przykrością musimy stwierdzić, że kierownik szkoły w Radziłowie, p. H. L. nader nieprzychylnie odniósł się do tak poważnej akcji, a nawet działwie szkolnej wzięcia udziału w manifestacji zabronił. Postępowanie p. L. nie wymaga komentarzy.

BIAŁYSTOK

Przyjęcia u p. Wojewody

Pan Wojewoda przyjął w dniu wczorajszym kpt. Jana Słomkę obwodowego komendanta P. W. i W. F., pułkownika Stefana Błockiego, dowódcę 42 p. p. w sprawach Komitetu Budowy Pomnika 42 p. p. i p. Stefana Wojskiego, starostę sokólskiego.

Zmiana na stanowisku

Dowiadujemy się, iż pan Sielecki Wacław, sekretarz Izby Skarbowej, został przeniesiony w tych dniach do Urzędu Skarbowego Podatków i Oplat Skarbowych w Wysokim-Mazowieckiem na stanowisko zastępcy kierownika Urzędu.

Z Miejskiego Uniwersytetu Powszechnego

Kierownictwo Miejskiego Uniwersytetu Powszechnego podaje do wiadomości, że z przyczyn od niego nie zależnych w dniu dzisiejszym odbędzie się tylko jeden wykład od godz. 7-ej do 8-ej wiecz. p. t.: „Emigracja polska w świetle utworów Mickiewicza”. Natomiast wykład drugi „Piękno naszej przyrody martwej” wobec niemożności przybycia prelegenta nie odbędzie się.

Wybory Zarządu w Okręgowym Stowarzyszeniu Urzędników Skarbowych w Białymstoku.

Przed kilku dniami odbyło się zebranie organizacyjne Okręgowego Związku Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych w Białymstoku. Do Zarządu Stowarzyszenia weszli pp.: Edward Stocki jako prezes, Piotr Iwanicki jako wiceprezes, Franciszek Bergier jako sekretarz i Edward Strzałkowski jako skarbnik. Członkami Zarządu wybrano pp.: M. Majkowskiego i Edw. Janczewskiego, zaś na zastępców: Edm. Musiałkowskiego, Bol. Backiela, Wit. Niesiodłkiewicza i Bol. Radkiewicza.

Związek szoferów a uczniowie prywatnych kursów szofer-skich

Na niedzielnym zebraniu Związku Szoferów po omówieniu sprawy opłat członkowskich, przedyskutowano szeroko sprawę egzaminów szofer-skich dla uczniów prywatnych kursów szofer-skich. W toku obrad przewodniczący p. Wilemczyk, w związku z silnym bezrobociem wśród szoferów, zaproponował wystąpienie do pana Wojewody delegacji w sprawie wydawania prawa jazdy uczniom prywatnych kursów szofer-skich. Wydawanie świadectw na prawo jazdy, zdaniem Związku, należałoby ograniczyć w ten sposób, że świadectwa mogłyby otrzymywać tylko uczniowie wszechstronnie wykwalifikowani. Po dyskusji delegację tę postanowiono wysłać w krótkim czasie.

Na łódź podwodną „Odpowiedź Treviranusowi”

W sobotę wiecz. w Resursie Obywatelskiej pracownicy kolejowi zegnali ustępujących kolegów pp. Władysława Dygę i Stefana Kamińskiego, przeniesionych na nowe stanowiska służbowe do innych miejscowości. Chcąc godnie upamiętnić rozstanie się z kolegami, zebrano wśród kolegów 81 zł. 2 gr., którą to kwotę przekazało Komitetowi ufundowania łodzi podwodnej „Odpowiedź Treviranusowi”.

Nauczycielskie konferencje rejonowe

W dniu 11 b. m. o godz. 5-jej pp. odbędzie się w szkole powszechnej Nr. 5 przy ul. Pałacowej zebranie nauczycielstwa m. Białegostoku pod przewodnictwem p.

Żywiolowa manifestacja rolników białostockich za Rządem Marszałka Piłsudskiego

Znamienna rezolucja: „Nieustanna praca dla dobra Państwa i silna władza Prezydenta—winne być dążeniem wszystkich obywateli”. Sejm ma służyć potrzebom Ojczyzny a nie partjom. Zjazd cechowała niezamąganą jednością

W niedzielę 5 października w szczerze wypełnionej sali teatru „Palace” w Białymstoku trwały obrady blisko 800 delegatów Kół gminnych na swym zjeździe powiatowym, który miał ustalić ogólną wytyczną liczbę rolników przy wyborach do Sejmu i Senatu.

Imieniem Rady Powiatowej Bloku Gospodarczego powitał w ciepłych słowach uczestników Zjazdu i zagaił prezes Radw. Miejskiej, prof. R. Młyński, wznosząc okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Jej Prezydenta i Marszałka Piłsudskiego, podchwycony żywiolowo przez zebranych.

Na przewodniczącego Zjazdu powołał prof. Młyński p. Jaroszewicza, do prezydium pp.: Bryla, Lewko i Wasażnika.

Po zaznajomieniu obecnych z porządkiem obrad przez przewodniczącego wygłosił referat polityczny redaktor Walewski, poczem zostały jednomyślnie przez wszystkich uchwalone następujące rezolucje:

I. 10-letnia praca Sejmu wykazała całkowicie nieudolność tej instytucji w rozstrzygnięciu najważniejszych spraw życia państwowego i gospodarczego. Sejm rozbity na kilkadziesiąt poważionych z sobą stronnictw okazał się niezdolnym do stworzenia jednolitej pod względem przekonań większości, mogącej ująć w swe ręce ster nawy państwowej. Tracił on drogocenny czas na jałowe spory pomiędzy sobą i Rządem zamiast pracować nad wzmocnieniem Państwa i podniesieniem gospodarczym kraju. Sejm okazał się zupełnie niezdolnym w załatwianiu tych wielkich zadań, ale miał zawsze, zawdzięczając wadliwej Konstytucji, dosyć sił i sposobów, żeby albo co miało miejsce po przewrocie albo obalać co kilka miesięcy Rząd, majowym hamować wszelkie najlepsze poczynania Rządu. Wobec takiego stanu rzeczy zebrani domagają się zmiany Konstytucji w kierunku rozszerzenia praw i prerogatyw Głowy Państwa i Jego ministrów, a mia nowicie:

- 1) Sejm ma pozostać instytucją prawodawczą i kontrolną, ale rządzić krajem powinien prezydent i wyznaczeni przez niego ministrowie. 2) Obalenie gabinetu ministrów przez Sejm możliwe jest na żądanie większości wybranych posłów sejmowych, a nie większości przypadkowo znajdujących się na sali posiedzeń posłów. 3) Prezydent ma być wybierany nie przez Sejm i Senat, a przez cały Naród drogą powszechnego głosowania.

Ponadto zebrani żądają zmiany ordynacji wyborczej w kierunku zapewnienia obywatelom swobody w wyborze posłów i protestują przeciwko systemowi list wyborczych narzuconych im przez partje.

II. Do wznowienia władzy Rządu skłania zebranych również i sytuacja zewnętrzna Państwa. Odparcie zakusów naszych sąsiadów ze wschodu i zachodu na całość ziem polskich możliwe jest jedynie przy jednolitym froncie całego społeczeństwa oraz silnym sprzężystym i zdolnym do szybkiej decyzji rządzić, a takim jest Rząd obecny, na czele którego stoi zwycięski Wódz i Wielki Mąż Stanu Marszałek Józef Piłsudski.

III. Ciężki i przewlekły kryzys

gospodarczy jaki przeżywa rolnictwo wszystkich krajów kuli ziemskiej, w Polsce da się pokonać wspólnymi siłami zorganizowanych gospodarzy rolników oraz rządu. Zwalanie winy za kryzys gospodarczy na rząd jest głupotą lub nieuczciwością. Kryzys powstał wskutek nadprodukcji żywności na kuli ziemskiej. W walce z nim nawet najpotężniejszy rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej okazał się bezsilnym. Rząd polski czyni wszystko, co jest w jego mocy, ażeby złagodzić kryzys. Zebrani zwracają się z gorącym apelem do Rządu Marszałka Piłsudskiego, by zechciał i nadal otoczyć jaknajtroskliwszą opieką rolnictwo oraz uważając, że w tak krytycznym czasie poparcie Rządu przez zorganizowanych gospodarzy rolników jest ich obowiązkiem w dobrze zrozumianym interesie Państwa i własnym.

Następnie po krótkiej dyskusji wybrano jednomyślnie Powiatowy Komitet Wyborczy Rolników Białostockich, w skład których weszli pp.: Bryl, Bieliński, Maciejewski, Olszyński, Chlewicki, Jaroszewicz, Wiszowaty, Tomkiel, Maksymowicz, Jaworowski, Szymański, Romiński, Piechowski, Plus, Kołosa,

Masłowski, Lipiński, Milewski, Malinowski, Jeżewski, Rutkowski, Cudowski, Cieślak i Bize. Po dokonaniu wyborów przy entuzjastycznych okrzykach zebranych uchwalono wysłać depesze holdownicze następującej treści:

Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Ignacy Mościcki. WARSZAWA—Zamek

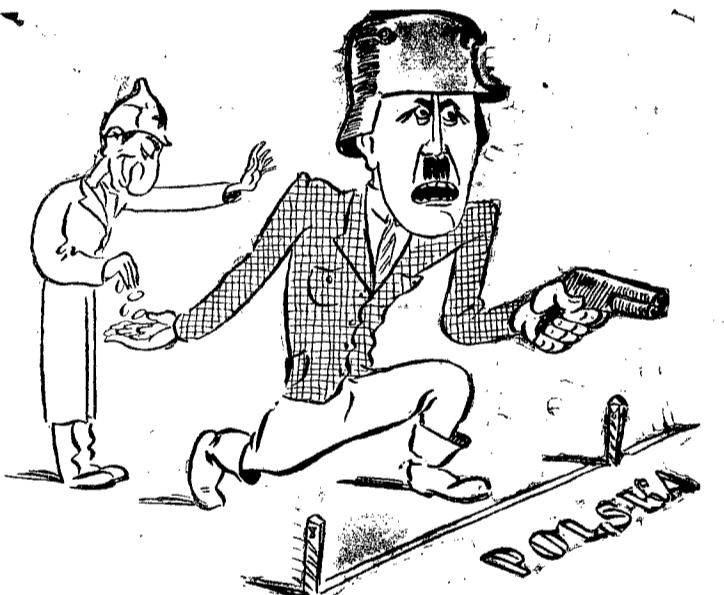
Przedstawiciele ludności powiatu białostockiego w liczbie 800 zebranych w dniu dzisiejszym przez Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem przesyłają Włodarzowi swemu wyrazy głębokiego holdu i czci. Prezydium Zjazdu.

Pan Premier Marszałek Piłsudski. WARSZAWA—Belweder.

Zjazd przedstawicieli ludności powiatu białostockiego w liczbie 800 osób zwołany w dniu dzisiejszym przez B. B. W. R. przesyła Ci, Wodzu Narodu, wyrazy głębokiej czci i holdu. Zebrani zapewnią Ci, Panie Marszałku, iż wytyżą wszystkie swe siły aby pod Twym przewodnictwem przyczynić się do ugruntowania potęgi Mocarstwowej Polski. Prezydium Zjazdu.

Poczem obrady Zjazdu zamknięto.

„Jak się da, to się zrobi”



Rysunek z powodu notatek, które ukazały się w sprawie na temat porozumienia Hitlera z sowietami

Wojewódzki Zjazd zasłużonych Ojczyźnie

Przyjazd ks. biskupa Bandurskiego i gen. Góreckiego

W niedzielę dnia 12 października r. b. mury Białegostoku gościć będą zasłużonych Ojczyźnie, a wśród nich oddanych duszą i sercem Jego Ekscelencja biskub Bandurski i prezes Federacji, gen. Górecki.

Program zjazdu przewiduje:

O godz. 9 Zbiórka delegatów w lokalu Federacji Powiat. P. Z. O. O. w Białymstoku Rynek Kościuszki 7.

O godz. 10 Nabożeństwo w kościele farnym, przy Rynku Kościuszki.

O godz. 10 m. 45 Złożenie wieńca na płycie Nieznanego Żołnierza i przemówienie gen. Romana Góreckiego, prezesa Zarz. Gł. Feder.

O godz. 11 Defilada Federacji i Oddziałów Przysposobienia Wojskowego.

O godz. 12 Uroczysta Akademia w sali teatru „Palace” 1) Zagajenie prezesa Federacji Wojewódzkiej L. Ślusarczyka. 2) Objęcie honorowego przewodnictwa przez p. Wojewodę Białostockiego M. Zyndram-Kościałkowskiego i wybór prezydium, 3) Słowo wstępne P. Wojewody Kościałkowskiego. 4) Przewośnienie powitalne, 5) Przemówienie gen.

Romana Góreckiego, 6) Referat: „Federacja P. Z. O. O. a Państwo” — wygl. starosta A. Kaczmarczyk, 7) Koncert orkiestry symfonicznej 42 p.p. pod batutą kpt. A. Żołobnińskiego, 8) Koncert chóru mieszanego Stow. Miłośn. Szt. pod dyr. St. Słobodzkiego.

O godz. 14 Obiad koleżeńcki dla delegatów i zaproszonych gości w sali Resursy Obywatelskiej przy ul. Sienkiewicza 1.

O godz. 16 Obrady Zjazdu w w sali posiedzeń Rady Miejskiej przy ul. Warszawskiej 21: 1) Zagajenie, 2) Sprawozdanie z działalności, 3) Dyskusja, 4) Ukonstytuowanie Zarządu Wojewódzkiego Federacji, wybór prezesa, 3 wiceprezesów, sekretarza i skarbnika, 5) Wybór Komisji Rewizyjnej i Sądu Rozjemczego, 6) Wolne wnioski.

O godz. 19 Zebranie koleżeńskie w sali Resursy Obywatelskiej.

Lekarz dentysta LEON KOPELMAN Białystok, ul. Lipowa 17, Tel. 11-52 powrócił i wznowił przyjęcia choroby w godz. od 9-21 od 4-7. 602

Demagodzy partyjni, omal nie spowodowali krwawej masakry

W Korycynie, pow. białostockiego, po nabożeństwie, odbywał się wiec Stronnictwa Chłopskiego, zorganizowany przez Sawicką, żonę b. posła i przez sekretarza stronnictwa Józefa Szczepańskiego. Na wiecu był obecny Antoni Szczepański żołnierz 42 p.p., który zaczął wznosić prowokacyjne okrzyki. Policja interwenjowała, chciała usunąć awanturnika z wiecu i rozbroić go. Wówczas Szczepański wezwał na pomoc tłum, z którego zaczęto rzucać na policję kamienie.

W dodatku z tłumy padły 3 trzały, które rozrzucały awanturników, nacierających coraz gwałtowniej na policję.

Policja, wobec przewagi tłumy, wycofała się, dając 3 strzały w górę na postrach, a następnie zabarykadowała się w lokalu posterunku.

Tłum z 200 osób obległ posterunek, żądając zwrotu bagnetu rozbrojonego żołnierza, który wraz z bratem wszedł do lokalu i tam obu zatrzymano. Tłum, widząc taki skutek interwencji, pomalu rozszedł się do domów.

Zatrzymano najwięcej agresywnie zachowujących się: 2 braci Szczepańskich, F. Ostapowicza, J. Rudzińskiego, B. Janko, P. Misiure, W. Wincentę i W. Rubla, kilku głównych agitatorów i podżegaczy, korzystając z zamieszania, z wiecu uciekło.

Wojewódzki Teatr Objazdowy w Białymstoku

W dniu 11 i 12 października gościć będzie w naszym mieście Teatr Objazdowy Samorządów Woj. Białostockiego. Wystawione zostaną sztuki:

„Młody las” Jana Adolfa Hertza w sobotę 11.X. po południu i wieczorem, ku uczczeniu 25 lecia walki o szkołę polską. Przedstawienie popołudniowe, poprzedzone przemówieniem z-cy insp. szkolnego p. Janickiego, wyłącznie dla młodzieży szkolnej. Bilety po 30 i 60 groszy do nabycia w kasie teatru „Palace” będą wydawane tylko na zapotrzebowanie szkół. Wieczorem ceny biletów normalne.

W niedzielę 12. X. o 3.30 po południu po cenach zniżonych baśń sceniczna dla dzieci „Garbuszek i królewna czyli zaczarowany zamek”. Wieczorem „Proces Mary Dugan”, sztuka Bagarda Veillera.

Tajemnicze okradzenie skrzyni pocztowej z pieniędzmi

10 tysięcy złotych stało się łupem złodzieja

Do urzędu pocztowego w Ostrowi-Mazowieckiej wysłana została z urzędu pocztowego w Łomży, zaplombowana skrzynia z 30-ma tysiącami złotych.

Po otwarciu skrzyni w urzędzie pocztowym w Ostrowi w obecności kierownika urzędu i 4 pracowników stwierdzono brak 10 tysięcy złotych w banknotach 100 złotych i jednego banknotu 50 złotowego. Zagadkę rozwiązuje urząd śledczy i jest już na tropie złodzieja.

Z ubiegłej doby

Kradzież. P. Wróblewskiemu Andrzejowi (ul. Sienkiewicza 29) skradziono z kufereka gotówkę i buty wartości 105 złotych.

Włamanie. W nocy do składu kaloszy (ul. Kupiecka 11) włamali się niewykryci dotychczas złodzieje, zabierając towaru na ogólną sumę 2 tysiące złotych.

Na „pasówkę”. Do mieszkania p. Alta Szłomy (ul. Lipowa 31), dostali się, otwierając drzwi podrobionym kluczem, złodziejaszkowie, którzy ukradli nakrycia stołowe i bieliznę wartości 620 zł.

Jak pracuje Magistrat m. Knyszyna

W roku bieżącym Magistrat m. Knyszyna przy usilnem poparciu i staraniu starosty powiatowego p. Kaczmarczyka i burmistrza p.

Jureckiego Mieczysława, inspektora szkolnego w Białymstoku, Celem zebrania będzie omówienie Konferencji rejonowych na rok 1930/31.

Paszkowskiego, wybrukował rynek o powierzchni 4000 m.² Na ten cel wyasygnowano około 11.000 zł.

Sprawdzajcie listy wyborcze!

Spełnijcie swój obowiązek obywatelski. Dnia 16-go listopada — wybory do Sejmu. Dnia 23 listopada — wybory do Senatu.

Obowiązkiem każdego wyborcy, uprawnionego do głosowania, jest dopilnowanie, aby go na liście wyborców nie pominięto. W tym celu należy niezwłocznie:

1) Dowiedzieć się dokładnie, do jakiego obwodu głosowania należy miejscowość, względnie ulica lub

dzielnica, w której się mieszka i jaki jest adres biura komisji wyborczej tego obwodu (dowiedzieć się tego można w Komitetach Wyborczych BBWR, pozatem w miastach z ogłoszeń, rozlepionych na ulicach, a w gminach — w urzędach gminnych);

2) w czasie od dn. 27 września do 10 października najpóźniej udać się do biura komisji wyborczej danego obwodu i sprawdzić osobiście

na wyłożonych w tem biurze listach wyborców do Sejmu i Senatu, czy nazwiska samego sprawdzającego oraz członków jego rodziny i jego domowników zostały na te listy wciągnięte (listy wyborcze sprawdzać można nie tylko za siebie, ale i za innych). W razie pominięcia jakiegokolwiek nazwiska należy w czasie od dn. 27 września najpóźniej do dnia 11 października wnieść do obwodowej komisji wyborczej na piśmie lub ustnie reklamację, a następnie dopilnować uwzględnienia tej reklamacji przez komisję. Przy sprawdzaniu należy dopilnować, czy nazwisko, imię i adres wyborcy zostały na liście wyborców zamieszczone bez błędów. O wszelkie informacje należy się zwracać do Komitetów Wyborczych Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem.

Laskawym względem Sz. Panów poleca się przeniesiona z Warszawy pierwszorzędną pracownią krawiecką, niejednokrotnie zaszczeni poleceniami przez słynnego

KIEPURĘ

M. CHODORSKIEGO

w BIAŁYMSTOKU, ul. Lipowa 39

Wykwintne wykonanie wszelkich ubiorów męskich, cywilnych i wojskowych, z materiałów własnych i powierzonych — Bardzo dogodne warunki

ZAKŁAD POGRZEBOWY
ORAZ PRZEDMIOTY DEWOCYJNE

A. KNEFEL

BIAŁYSTOK

Rynek-Kościuszki Nr. 9. Telef. 16-23.

Duży wybór trumien oraz wieńców żałobnych.

Radjo aparaty

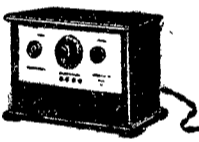
najnowszej konstrukcji bez akumulatorów i baterji anodowych, marki „Marconi”, „Philips”, „Telefunken” i innych.

Aparaty anodowe, prostowniki oraz wszelki sprzęt radjowy poleca firma

L. MOWSZOWSKI

Białystok, Lipowa 22, telef. 2-14.

•• Baterje anodowe co tydzień świeże! ••



Radjo-program

Warszawa 1411.7 m.

Wtorek 7-X.

- 11.40. Przegląd prasy kraj. PAT.
11.58—12.10. Sygnał czasu.
12.10. Muz. z płyt gramof.
13.10. Kom. meteorologiczny.
14.00—14.25. Odczyt.
15.00—15.20. Komunikat gospodarczy.
15.35. „Chwilka lotnicza” (W samolocie), wygłosi red. L. Dura.
15.50—16.10. Odczyt z Krakowa.
16.15. Muz. z płyt gramof.
17.15—17.40. „Wypadki wrzesińskie i strajk szkolny w b. zaborze pruskim w 1906 r., wygłosi dr. Z. Moczyński, prez. Koła Polskiego w Sejmie gdańsk.
17.45. Koncert symf. popul. w wykonaniu ork. Filharmonji Warsz. pod dyr. G. Fitelberga.
18.45—19.10. Rozmait. oraz komun. Tow. Zachęty do hodowli koni w Polsce.
19.10—19.25. Gielda rolnicza.
19.25—19.50. Płyty gramofonowe.
19.35—19.50. Prasowy program radjowy.
19.50. Transmisja z Ope z Warsz. „Hrabina”. Po operze koncert: meteor., polic., sport. oraz transmisja ze stacyj zagranicznych.

APOLLO

Dziś początek o godz. 6¹⁵ 8¹⁵ 10¹⁵

genjalna i subtelna

OLGA CZECHOWA

w dramacie kobiety cierpiącej w imię miłości p. t.

**MIŁOŚĆ
TERESY ROTT**

„MODERN” DZIŚ

Początek 6¹⁵ 8¹⁵ 10¹⁵

Najgenialniejszy aktor i śpiewak

AL JOLSON

w rewelacyjnym śpiewno-dźwiękowym filmie

ŚPIEWAK JAZZBANDU

Film porwya, zachwyca i wzrusza do łez
ponadto koncert słynnego kwintetu Hormana Thomasa

Kino „POLONJA”

Dziś

W LASACH POLSKICH

Niniejszem zawiadamiam się Sz. Kliwentę, że po rozwiązaniu spółki została ponownie OTWARTA

Restauracja „WERSAL”

SIENKIEWICZA 15. — —Tel. 9-37.

Codziennie kwintet muzyczny. Wieczorem dancing.
Bufet obficie zaopatrzony. Duży wybór trunków
Kuchnia pod fachowem kierownictwem.

Z poważaniem
M. SZYBOWSKI

OTTWEL BINNS 17

Wyspa pięciu palm

(Jawa Jack)

W przekładzie autoryzowanym K. Bukowskiego
Rozdział czwarty.

(Ciąg dalszy)

— Nie potrzebujemy wielu ludzi. Nora i ja umiemy obchodzić się z jodnią motorową. Prócz tego właściciel okrętu oddaje nam do obsługi maszyny holenderskiego mieszkańca i jego pomocnika. Potrzebujemy jeszcze chińskiego kucharza i może tylko jakiegoś starego wilka morskiego, któryby objął straż nad łodzią. To wszystko. Łódź zaopatrzona będzie w benzynę na dwa tysiące mil, a to nam wystarczy, ponieważ dostaniemy benzynę we wszystkich prawie portach.

Jawa skinął głową. Siwe jego oczy zabłysły, przechadzał się po pokoku tam i zpowrotem.

— Doskonale! — rzekł. — Co za szczęśliwy przypadek! Moglibyśmy zatem odpłynąć już o świcie, zanim te lotry będą miały czas coś przedsięwziąć. Kiedy chciał pan rozpocząć podróż?

— Pojutrze.

— To byłoby zapóźno. Musi pan przyspieszyć przygotowania. Starego wilka morskiego wyszukam sam, a co się tyczy chińskiego kucharza...

— Pan Osterdijke chciał nam go dostarczyć jeszcze dzisiaj — rzekł Callaghan.

— I już zrobił to — potwierdziła jego sio-

stra. — Przyszedł właściwie poto, aby ci o tem donieść, i powiedział to mi, ponieważ ciebie nie zastał.

Jawa zgodził się na to niechętnie. Ezra Robjohn uważał wszystkich Chińczyków za wrogów, i Jawa nie wzięłby najchętniej żadnego. Ale ponieważ przyjął go, zanim jeszcze Callaghan wiedział cokolwiek o całej sprawie, było rzeczą wykluczoną, aby przyjęty kucharz mógł należeć do szajki.

— A teraz musimy poznać całą tajemnicę — rzekła Nora Callaghan, spojrzawszy wyzywającym spojrzeniem na Callaghana.

— Niema powodu abym ją ukrywał przed wami — odparł Jawa. — A nawet będzie to może wskazane, abyscie ją poznali.

I opowiedział historję Robjohna. Mówił zajmująco, nie używając wielu słów i nie wdając się w szczegóły, przez co opowiadanie wypadło jeszcze barwniej. O niektórych okrucieństwach, opowiedzianych mu przez Robjohna, musiał wspomnieć tylko zlekka, ale pozatem nie łagodził okropności okrucieństw, ponieważ pragnął aby Callaghan i jego siostra nabrali należytego wyobrażenia o grozących im niebezpieczeństwach. Kiedy skończył, nastąpiła przez chwilę cisza w pokoku.

Wkońcu zabrał głos Callaghan.

— Crux Ansała musi posiadać niezmierną wartość.

— Robjohn twierdził, że nie wystarczyłyby na zapłacenie go wszystkie pieniądze Sumatry.

— A dziewczyna? — zapytała skwapliwie

miss Callaghan. — Czy to dziecko, czy osoba dorosła?

— Nie wiem. Zapomniałem zapytać o to Robjohna.

W dwie godziny później Callaghan i Jawa Jack wyszli tylnymi drzwiami hotelu w mrok wieczorny. Przekonawszy się, że nikt z nimi nie idzie, udali się bocznymi ulicami do biura Von Osterdijke'a, dokąd Callaghan poprosił Holendra przez posłańca na chwilę rozmowy. Przechodząc, mieli widok na rzekę i stojące tam na kotwicy okręty. W świetle lampionu lub w promieni światła, padającego z odchylonych drzwi jakiegoś domu, spał przegięty parkę miłośna. Od rzeki dolały śmiech i śpiew o dziwnych melodjach, znak, że zaczęło się podzwrotnikowe życie nocne. Natknęli się na jakiegoś pijanego marynarza, klnącego we wszystkich językach, to znów zaczęły wabiącemi spojrzeniami młode dziewczęta, dopraszające się łagodnym uśmiechem o miłość. Ale dwaj mężczyźni szli, nie zważając na nie, aż dotarli do biura Osterdijke'a.

Holender siedział sam w bambusowym krześle, paląc z zadowoleniem cygaro. Skoro ujrzał opaloną twarz Jawy za plecami Callaghana, rybie jego oczy rzuciły ponure spojrzenia. Wstał ociężale i spojrzął na Jawę Jacka pytająco.

— Ach minjherr Callaghan, pan przyprowadza przyjaciela. Nie wiedziałem, że ma pan w Palembangu znajomych. Może zechce pan laskawie mnie przedstawić?

D. c. n.

Redaktor przyjmuje od godz. 12-13; telefon № 10-06 dodatkowy. Redakcja czynna od godziny 12-14 i od 19-21. Telefony Redakcji: dzienny — 10-06. nocny — 2-73. Rękopisów redakcja nie zwraca.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnieniem do domów, lub przesyłką pocztową — 4 zł.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowej wysokości przed tekstem — 70 gr.; w tekście — 80 gr.; za tekst — 25 gr.; kronika reklamowa, komunikaty — 1 zł. za wiersz redakcyjny; drobne — 20 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne — 50 proc. drożej; z zastrzeżeniem miejsca — 25 proc. drożej; Nekrologi 50 proc. taniej, dla poszukujących pracy 50 proc. niższe. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Układ ogłoszeń przed tekstem 5^o łamowy, za tekstem 10^o łamowy. Administracja zastrzeżę sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.